



**WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ**

Dnia 16 czerwca 2008r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie;

Przewodniczący: SSO Bogdan Gierzyński

Protokolant: asystent sędziego Adam Zaborski

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2008r. w Warszawie na rozprawie sprawy z powództwa Karola W.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń na Życie S.A. w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. Oddała powództwo.

II. Kosztami sądowymi w zakresie opłaty stałej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa, obciąża Skarb Państwa.

III. Zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt Skarbu Państwa.

SSO Bogdan Gierzyński

UZASADNIENIE

W dniu 15 maja 2007 roku powód Karol W. wniósł pozew, w którym domagał się uznania za niedozwolone postanowień art. 13 ogólnych warunków kapitałowego ubezpieczenia na życie OWU/ERSO/2/2004 stosowanego przez pozwanego - Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. w W. o treści:

„1- Gdy składka za umowę główną jest opłacana regularnie, Ubezpieczający nabywa prawo do wypłaty wartości wykupu poczynając od drugiej rocznicy polisy, pod warunkiem opłacenia wszystkich składek całkowitych należnych za dwa lata polisowe.

Wartość wykupu jest to procent rezerwy matematycznej przypadającej na daną umowę główną z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej zgodnie z poniższą tabelą:

Liczba pełnych lat polisowych, za które opłacono wszystkie składki całkowite	Wartość wykupu jako procent rezerwy matematycznej przypadającej na daną umowę główną z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej
2	80%
3	85%
4	90%
5 i więcej	95%

2. Wysokość wartości wykupu oblicza się według stanu rezerwy matematycznej przypadającej na umowę główną z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej, na wcześniejszy z dni (dalej; dzień wartości wykupu):
 - a) dzień następujący po ostatnim dniu opłaconego okresu, tj. termin płatności składki całkowitej naj dawniej wymagalnej
albo
 - b) dzień rozwiązania lub wygaśnięcia umowy głównej.
3. Do czynników uwzględnionych w metodach kalkulacji rezerw techniczno-ubezpieczeniowych, które mieć wpływ na wysokość wartości wykupu, zalicza się:
 - a) płeć, wiek Ubezpieczonego oraz wysokość składki za umowę główną w dniu rozpoczęcia odpowiedzialności;
 - b) czas trwania umowy głównej;
 - c) wariant umowy głównej;
 - d) dzień wartości wykupu;
 - e) udział w zysku naliczony zgodnie z zasadami wskazanymi w art. 15;
 - f) wysokość gwarantowanej sumy ubezpieczenia na dzień wartości wykupu.
4. Wartość wykupu, obliczona zgodnie z postanowieniami ust. 1 i 2, jest pomniejszana o sumę zaległych składek całkowitych lub powiększana o część opłaconej składki całkowitej należnej za okres, w jakim Ubezpieczyciel nie będzie udzielał ochrony ubezpieczeniowej.
5. Gdy składka za umowę główną została opłacona jednorazowo, Ubezpieczający nabywa prawo do wypłaty wartości wykupu dnia następnego, licząc od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności. Wartość wykupu stanowi wtedy 95% rezerwy matematycznej z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej przypadającej na daną umowę główną w dniu rozwiązania umowy głównej.

Jeżeli dzień wartości wykupu przypada po przekształceniu umowy ubezpieczenia w ubezpieczenie bezskładkowe, to wartość wykupu stanowi 95% rezerwy matematycznej z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej."

Powód zakwestionował przedmiotowe postanowienie w zakresie, w jakim ustala wartość wykupu przy użyciu zwrotu „rezerwa matematyczna”.

W ocenie powoda, zakwestionowane postanowienie określa wartość wykupu, który przysługuje ubezpieczonemu m.in. w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia. Powód wskazał, że mając na uwadze szereg naruszeń przepisów rangi ustawowej należy uznać, że przepis ten w w/w zakresie w sposób niedozwolony przez prawo narusza interesy konsumenta.

Powód podniósł, że przepis art. 13 ogólnych warunków kapitałowego ubezpieczenia na życie OWU/ERSO/2/2004 (dalej: OWU) jest niejednoznaczny, a wręcz mylący. Przepis ten określając wartość wykupu posługuje się niezrozumiałym zwrotem „rezerwa matematyczna”, który nie jest objaśniony w żadnym miejscu OWU.

Zdaniem powoda zapis ten pozwala ubezpieczycielowi na dowolne i nieweryfikowalne określenie kwoty należnej ubezpieczonemu, natomiast konsument rozwiązując umowę ubezpieczenia, skazany jest na wyliczenia ubezpieczyciela opierające się w istocie na nieznanym ubezpieczonemu czynnikach, nieokreślonych w umowie. W ocenie powoda, ubezpieczyciel zaś wykorzystując niejednoznaczność użytych w przepisie zwrotów kształtuje stosunek prawny ubezpieczenia nie na podstawie umowy i obowiązującego prawa a jedynie w myśl własnego interesu ekonomicznego. Zdaniem powoda, zasady języka matematyki ubezpieczeniowej wypierają w ten sposób obowiązujące powszechnie prawo i OWU, a konsument nie jest w stanie choćby w przybliżeniu określić świadczenia, jakie będzie mu należne po rozwiązaniu umowy.

W opinii powoda, takie formułowanie OWU wydaje się być niedopuszczalne. Po c)ód podniósł przy tym, że profesjonalny podmiot, jakim jest ubezpieczyciel

winien formułować umowę tak, by nie powstawały tak istotne niejasności ze szkodą dla wprowadzanego w błąd klienta. Jego zdaniem, zakwestionowane postanowienie w sugestywny sposób każe sądzić nieprofesjonalnemu konsumentowi, że w przypadku rozwiązania umowy otrzyma kwotę 80-95% pieniędzy wpłaconych ubezpieczycielowi. W praktyce jednak zapisy takie prowadzą do tego, że ubezpieczyciel wypłaca 80-95% „rezerwy matematycznej”, której obliczenie na znanych tylko sobie warunkach rezerwuje wyłącznie dla siebie.

Powód jest zdania, że przedmiotowe postanowienie naruszają art. 385 § 2 k.c. który nakazuje, by wzorzec umowy był sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Podobnie naruszony zostaje art. 12 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, póź. 1151 z późn. zm.).

W opinii powoda, nie bez wpływu pozostaje fakt, że powyższe nieprawidłowości wynikają z niezastosowania się ubezpieczyciela do przepisu szczególnego, jakim jest art. 13 ust. 1 w/w ustawy. Ubezpieczyciel tymczasem, mimo że nie dopełnia ustawowego obowiązku określenia tych czynników w OWU lub umowie, to powołując się na niejednoznaczne przepisy, w rzeczywistości nakłada na konsumenta, który odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanego odstępnego, w konsekwencji czego obrażony zostaje przepis art. 385³ pkt 17 k.c.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu a także o przeprowadzenie rozprawy w razie nieobecności pełnomocnika pozwanego.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że zapisy zakwestionowanego postanowienia nie wskazują, że wartość wykupu jest procentowym udziałem w kwocie „pieniędzy wpłaconych ubezpieczycielowi”, czyli w kwocie składek.

W opinii pozwanego, przywołany w pozwie przepis art. 385³ pkt 17 k.c. nie ma zastosowania do sytuacji, której dotyczy skarżone postanowienie art. 13 OWU. Zdaniem pozwanego, prawo do wypłaty wartości wykupu opisane w art. 13

OWU przysługuje Ubezpieczającemu (Powodowi) w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia lub w przypadku jej wygaśnięcia nie będącego konsekwencją wypłaty. W ocenie pozwanego, prawo do wartości wykupu nie ma także nic wspólnego z odstąpieniem od umowy ubezpieczenia przez Ubezpieczającego. Odstąpienie od umowy ubezpieczenia zostało uregulowane, zgodnie z postanowieniem art. 812 § 4 k.c. w brzmieniu nadanym z dniem 1 stycznia 2004 roku przez art. 233 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej. Pozwany podkreślił, że zarówno w aktualnym jak i w poprzednio obowiązującym stanie prawnym Ubezpieczyciel nie był upoważniony do uzależniania skorzystania z prawa do odstąpienia od umowy ubezpieczenia od zapłaty przez Ubezpieczającego oznaczonej sumy odstępnego. Zdaniem pozwanego, przywołane postanowienia Kodeksu cywilnego i ustawy o działalności ubezpieczeniowej w poprzednio obowiązującym brzmieniu stanowią *lex specialis* w stosunku do norm wywiedzionych z przepisów art 395 i 396 k.c. Pozwany dał temu natomiast wyraz zawierając w OWU odrębny artykuł 20 poświęcony odstąpieniu od umowy głównej.

Pozwany podniósł, że „wartość wykupu” jest specyficznym pojęciem użytym w akcie prawnym o randze ustawowej po raz pierwszy właśnie w w/w ustawie z 22 maja 2003 roku i nie ma ona charakteru odstępnego ani kary umownej. Pozwany wskazał, że zakład ubezpieczeniowy musi utworzyć tzw. rezerwę matematyczną -stanowiącą zabezpieczenie wypłaty świadczeń w przyszłości oraz pokrycie przyszłych kosztów ubezpieczenia. Dzięki temu wysokość wpłacanej składki nie zwiększa się wraz ze wzrostem kosztów ubezpieczenia. Pozwany podał, że wzrost wartości rezerwy matematycznej ma dwa źródła. Jest to wpływ tzw. części oszczędnościowej składki - czyli części składki z danego okresu po potrąceniu kosztów ryzyka, administracyjnych, rozłożonych w czasie kosztów akwizycji związanych z danym okresem, a także oprocentowanie uzyskiwane na inwestowaniu środków stanowiących pokrycie rezerwy matematycznej. Ponieważ rezerwa matematyczna stanowi zabezpieczenie kosztów

świadczenia ochrony ubezpieczeniowej w przyszłości - to w chwili rozwiązania umowy ubezpieczenia przez ubezpieczonego, większość zakładów ubezpieczeń wypłaca rezerwę matematyczną pomniejszoną o koszty manipulacyjne rozwiązania umowy i nierozliczone koszty (głównie akwizycji). Tak powstała kwota zwana jest wartością wykupu. Pozwany wskazał, że wartość wykupu, jest zakumulowaną wartością nadwyżki zapłaconych składek nad poniesionymi kosztami ubezpieczenia. Tym samym, jego zdaniem, różnica pomiędzy kwotą opłaconych przez Ubezpieczającego (Powoda) składek a wartością wykupu nie jest odstępnym, ani karą umowną,

Ponadto, pozwany podniósł, że pojęcie rezerwy matematycznej jest pojęciem zaczerpniętym z języka matematyki ubezpieczeniowej, gdzie przy użyciu właściwych językowi matematyki środków przypisano mu konkretne znaczenie. W postaci wywodu matematycznego rezerwa matematyczna została opisana w Regulaminie Rezerw, przyjętym uchwałą Rady Nadzorczej pozwanego. W opinii pozwanego przepisy art. 385 § 2 k.c. ani art. 12 ust. 3 ustawy nie nakładają na niego obowiązku zawarcia w umowie (w OWU) definicji wszystkich użytych pojęć. Zdaniem pozwanego nie można mówić o jednoznaczności lub niejednoznaczności użytego w OWU określonego pojęcia, np. „rezerwa matematyczna”. Nie może być oceniane z użyciem kryterium jednoznaczności używanie określonego, zwartego terminu, nazwy. W ocenie pozwanego, z brzmienia art. 13 ust. 1 pkt 3 w/w ustawy nie wynika obowiązek zdefiniowania elementów istotnych dla samodzielnego wyliczenia wartości wykupu przez Ubezpieczającego. Zaś wymóg „wskazania [gwarantowanej] wartości wykupu” został spełniony wobec Klientów pozwanego w terminie ustawowym.

Pozwany podniósł także, że nie ciąży na nim prawny obowiązek zdefiniowania (w OWU czy też w umowie) procesu obliczeniowego prowadzącego do uzyskania wynikowej wartości w postaci kwoty wartości wykupu do zapłaty. Zamieszczenie w OWU postanowień art. 13 poświęconego wartości wykupu miało na celu

przybliżenie Klientom, w tym powodowi, trudnych zagadnień aktuarialnych. znanych w szczególności tylko nielicznym specjalistom. Jest to świadectwo dobrej woli pozwanego traktowania poważnie i z szacunkiem swoich Klientów, choć podjęcie trudu przygotowania tych zapisów nie było realizacją prawnego obowiązku wynikającego z art. 13 w/w ustawy.

Pozwany wskazał, że użycie w OWU pojęcia rezerwy matematycznej ma charakter jedynie pomocniczy, służący pełniejszemu opisaniu konstrukcji ubezpieczeniowych, i samo w sobie nie wpływa na żadne prawa powoda wynikające z umowy ubezpieczenia. Celem zapisu art. 13 OWU jest wyłącznie wskazanie (nazwanie) czynników wpływających na wartość wykupu danej umowy ubezpieczenia. W ocenie pozwanego cel ten został spełniony - zapisy art. 13 OWU są wewnątrznie niesprzeczne i nie zawierają sformułowań, które prowadziłyby do błędnych wniosków, jakoby wartość wykupu była procentowym udziałem w kwocie wpłaconych składek.

Z tych względów pozwany jest zdania, że zapisy art. 13 OWU nie kształtują praw i obowiązków konsumentów, w tym powoda, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają interesów konsumentów. Nie powinny być więc uznane za niedozwolone postanowienie umowne.

**Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany - Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług ubezpieczeniowych.

Bezsporne jest, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozwany stosował wzorzec umowy, który zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienia.

Pozwany nie zakwestionował wiarygodności dołączonego do pozwu wzorca umownego, ani też nie zarzucił niezgodności kwestionowanych postanowień z ich treścią, dlatego okoliczności te należało uznać za udowodnione na podstawie art. 230 k.p.c.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Stosownie do treści art.385 § 1 kodeksu cywilnego, niedozwolonymi postanowieniami umownymi są takie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sama niezrozumiałość poszczególnych postanowień umowy lub używanych w nich określeń nie stanowi samoistnej przesłanki uznania takiej klauzuli za niedozwoloną. Ochrona konsumenta polega w tym zakresie na wykładni niejednoznacznych postanowień na korzyść konsumenta (art.385 § 2 k.c.).

Nie wyklucza to możliwości uznania w konkretnych przypadkach, że użycie niezrozumiałego sformułowania lub niezrozumiała redakcja całej klauzuli może być niezgodne z dobrymi obyczajami, szczególnie w przypadkach, gdy ma znamiona działania celowego, zmierzającego do wywołania u konsumenta mylnego wrażenia lub zatajenia istotnych informacji. Każdorazowo jednak, takiej niezgodności z dobrymi obyczajami towarzyszyć musi łączne z nim rażące naruszenie interesów konsumenta.

W rozpoznawanej sprawie, kwestionowane przez powoda określenie „rezerwa matematyczna” nie została zdefiniowana w innym postanowieniu tego wzorca. Nie jest to również pojęcie występujące w przepisach prawa. Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, póź. 1151 z późn zm.) posługuje się określeniem „rezerw techniczno-ubezpieczeniowych”, które są przeznaczone na pokrycie bieżących i przyszłych zobowiązań, jakie mogą wyniknąć z zawartych umów ubezpieczenia (art.151 ust. 1 tej ustawy). Obliczenie tych rezerw następuje wyłącznie przez aktuarium z uwzględnieniem odpowiednich formuł matematycznych (art 151 ust. 3 i 4 tej ustawy). W kontekście powyższych przepisów, Sąd podziela wprawdzie stanowisko powoda, że określeniu „rezerwa matematyczna” należy przypisywać znaczenie „rezerwy

techniczno-ubezpieczeniowej", to jednak podziela w tym zakresie ocenę powoda, że dla przeciętnego konsumenta, do którego skierowana jest oferta pozwanego, określenie to jest niezrozumiałe.

Dla oceny abuzywności całego postanowienia zawierającego przedmiotowe, niezrozumiałe postanowienie, należy jednak brać pod uwagę kontekst, w którym zostało ono użyte. W kwestionowanym postanowieniu umownym określenie „rezerwa matematyczna” występuje jako wskazanie sposobu obliczenia „wartości wykupu”. To ostatnie pojęcie zaczerpnięte jest z ustawy o działalności ubezpieczeniowej i odnosi się do kwoty, za którą ubezpieczyciel obowiązany jest wykupić ubezpieczenie na żądanie ubezpieczonego, przed upływem terminu umowy. Wartość wykupu musi być wskazana w umowie ubezpieczenia (art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej), a jeśli wielkość ta zmienia się w trakcie obowiązywania umowy ubezpieczenia, ubezpieczyciel ma obowiązek pisemnego informowania o wartości wykupu ubezpieczającego, nie rzadziej niż raz w roku. Uchybienie tym obowiązkom skutkuje odpowiedzialnością odszkodowawczą ubezpieczyciela (art. 13 ust. 3 e ustawy o działalności ubezpieczeniowej).

Zdaniem Sądu, konsument ma zatem zagwarantowaną prawnie informację odnośnie kwoty wykupu w postaci wskazanej konkretnie kwoty, w umowie ubezpieczenia lub w pisemnej informacji.

Oznacza to, że nawet nie rozumiejąc pojęcia „rezerwa matematyczna” konsument ma informację co do wysokości kwoty wykupu jego ubezpieczenia, gdyż jest ona wskazana w umowie ubezpieczenia albo pisemnej informacji. Zapis art. 13 OWU ma w związku z tym wyłącznie charakter informacyjny i nie reguluje praw i obowiązków konsumenta, pozostając dla nich obojętny. Nie narusza zatem praw i obowiązków konsumenta w sposób rażący.

Z powyższych względów powództwo należało oddalić jako bezzasadne.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do wyniku sporu (art.98 k.p.c.) obciążając Skarb Państwa koszty postępowania w zakresie opłaty sądowej, od

uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy.

Publikację prawomocnego Wyroku zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ § 1
k.p.c.